

Szlak Konfederatów Barskich

Szlak Konfederatów Barskich

 Zapraszamy Państwa do wspaniałej podróży w czasy Konfederacji Barskiej. 

Wędrując po malowniczej Gminie Krynicy - Zdroju, napotkacie tablice upamiętniające wydarzenia, które miały tu miejsce. Aby dobrze zaplanować zwiedzanie owych miejsc, zapraszamy do pobrania materiałów z Informacji Turystycznej w Krynicy - Zdroju lub Muzeum Dziejów Tylicza. Na szlaku pomocnym będzie Wam ryngraf.

Szlak samochodowy rozpoczyna się w Krynicy - Zdroju. Pierwsza tablica informacyjna znajduje się na Deptaku w centrum Krynicy - Zdroju. Następnie turysta jedzie w kierunku Tylicza, gdzie pod górą Huzary przy wejściu na szlak czerwony i zielony (obok Domu Wczasowego "Huzar"), opisana jest historia góry "Huzary", "Piszczelanki" oraz Kopca Pułaskiego. Kolejnym przystankiem jest "słynne siedlisko konfederatów" czyli Tylicz. Z tablicy w rynku możemy dowiedzieć się o obrazie św. Barbary, darze gen. Pułaskiego dla tylickiego kościoła, oraz zwiedzić Muzeum Dziejów Tylicza z pamiątkami po Konfederacji. Z Tylicza udajemy się do Muszynki gdzie kolejne informacje czekają na nas pod cerkwią św. Jana, w której znajduje się ołtarz św. Barbary pochodzący z Okopów nad Muszynką. Kolejna tablica znajduje się kilkaset metrów nad cerkiewką pod Okopami z informacjami o szlaku samochodowym i pieszym. Z Muszynki przez Tylicz, Mochnaczkę jedziemy do Berestu, gdzie pod cerkwią znajdziemy kolejne informacje o ikonie Matki Boskiej Izbiańskiej, przed którą modlił się generał Pułaski, która według legendy kilkakrotnie uratowała mu życie. Z Berestu wracamy do Krynicy - Zdrój przez Krzyżówkę.

Szlak pieszy - przed wyprawą warto zaopatrzyć się w folder na temat szlaku, oraz wydrukowany quest, w który możemy zaopatrzyć się w CIT w Krynicy - Zdroju lub w Tylickim Muzeum. 

Busem z Krynicy - Zdroju lub Tylicza jedziemy do Muszynki, gdzie przy cerkiewce rozpoczyna się nasza wyprawa. Po obejrzeniu ołtarza św. Barbary w cerkwi, za niebieskimi znakami ryngrafu (droga asfaltowa ku granicy) kierujemy się do Okopów Konfederatów Barskich nad Muszynką. Po kilkuset metrach schodząc z drogi asfaltowej możemy obejrzeć kolejną tablicę i po jej lekturze wspinaemy się pod górę. Po przejściu ok. 35 minut jesteśmy w Rezerwacie Okopy Konfederatów Barskich, gdzie na kolejnej tablicy możemy poznać historię tego miejsca. Na każdej z tablic jest umieszczony fragment regulaminu wojsk konfederackich z Obozu nad Muszynką. Po zwiedzeniu Okopów wraz ze znakami niebieskiego ryngrafu kierujemy się w kierunku granicy. Dochodząc do granicy skręcamy w lewo i od tej pory nasz szlak łączy się ze słowackim szlakiem czerwonym (granicznym). Podchodzimy na szczyt góry Jawor 811 m. n.p.m., który do niedawna był niezalesiony i rozpościerały się piękne widoki na Bardejov i Tatry. Przed nami długie zejście do Przełęczy Tylickiej. Na dawnym przejściu granicznym jest altanka w której można wypocząć. Przechodzimy przez drogę i wędrujemy dalej granicą, gdzie zaczyna się najpiękniejszy odcinek szlaku. Wspaniałe widoki w stronę Polski i w stronę Słowacji będą nam towarzyszyć kilka kilometrów aż do Tylicza. Do

miejsowości możemy zejść w dwóch wariantach jeden (w lewo) prowadzi do Zdroju Głównego, lub drugi na ul. Kazimierza Wielkiego obok Kapliczki. W jednym i drugim miejscu znajdują się kolejne tablice o szlaku.

A teraz trochę historii...

W końcu XVIII w. Rzeczpospolita, pomiędzy drapieżnymi sąsiadami – Rosją a Prusami, osłabiona finansowo, ze słabą armią, chyliła się ku upadkowi. Wybór na królewski tron dawnego faworyta carycy, Stanisława Poniatowskiego, miał być gwarantem uległości elekta wobec rosyjskich interesów w Polsce. Wojska rosyjskie przemieszczały się swobodnie poprzez cały kraj, traktując Polskę jak własny folwark. Żądania carycy Katarzyny II, dotyczące zrównania praw mniejszości religijnych z katolicką większością, oraz wywiezienie nieposłusznych polskich senatorów w głąb Rosji, wywołały wielkie oburzenie polskiego narodu. Z końcem lutego 1768 roku do miasta Bar na Podolu zdążyli ochotnicy i zbuntowane oddziały koronne. W tamtejszym klasztorze karmelitańskim 29 lutego 1768 r. szlachta spisała akt konfederacji w obronie wiary i wolności. Walka o zachowanie niepodległości stała się obowiązkiem religijnym, a nadzieją na zwycięstwo w tej walce Boża Opatrzność. Wśród pierwszych konfederatów znaleźli się Kazimierz Pułaski.

Przygraniczne położenie Sąddeckizny w tym przede wszystkim obszar tzw. klucza muszyńskiego spowodowało, iż ziemie te stanowiły ważny militarnie i politycznie teren stacjonowania konfederatów. 30 czerwca 1768 r. Sąddeckizna przystąpiła do konfederacji aktem podpisanym w Piwnicznej. Wiosną 1769 r. konfederaci skupieni byli w umocnionym obozie u stóp wzniesienia Jawor, nad wsią Muszynka. Powierzchnia obozu wynosi około 8,4 ha i mogło tam stacjonować około 4000 żołnierzy. Widoczne do dzisiaj ślady wskazują, że obóz otoczono ziemnym wałem obronnym wysokości do 2 m, rowem, oraz sztucznym, również ziemnym stokiem, być może wzmocnionym drewnem. W linii umocnień znajdowało się stanowisko artyleryjskie. Wojska obozujące otrzymały własny regulamin i określone reguły walki. Z tego obozu marszałkowie konfederacji w Małopolsce wydawali między innymi odezwy do ziem i ludności województwa krakowskiego. W obozie nad Muszynką podpisano akty konfederacji ziem Księstwa Zatorskiego, Oświęcimskiego, ziemi sanockiej i województwa sandomierskiego. Był czas gdzie równocześnie przebywało tu 5 marszałków konfederacji.

 **Kazimierz Pułaski** (1745–1779) urodził się w Warszawie w szlacheckiej rodzinie herbu Ślepowron. W latach 1762–63 przebywał w służbie na dworze Karola Krystiana Wettyna, księcia Kurlandii, syna króla polskiego Augusta III. Był to okres niezwykle ważny w jego życiu, który znacząco wpłynął na postawy polityczne, przyszłego konfederata barskiego. Po wypędzeniu księcia Krystiana z Kurlandii przez wojska rosyjskie, Pułaski przekonał się o sile i rzeczywistych zamiarach Rosji wobec Polski.

29 lutego 1768 roku w klasztorze Karmelitów w Barze na Podolu spisany został i zaprzysiężony akt konfederacji. Był to związek zbrojny polskiej szlachty zawiązany w celu obrony praw i niepodległości Rzeczypospolitej. Pułkownik Kazimierz Pułaski od samego początku objawił wybitny talent wojskowy. Już 20 kwietnia 1768 roku rozbił wojska rosyjskie pod miejscowością Podhorele, na wiosnę 1769 roku bronił Okopów Świętej Trójcy nad Dniestrem, zaś do czasu objęcia przezeń funkcji marszałka konfederacji łomżyńskiej w

sierpniu 1769 roku, jego oddziały odniosły szereg zwycięstw nad wojskami rosyjskimi pod Kukielkami, Słonimem, Myszą, Dworcem i Nołczadzią. Jednak największą sławę przyniosła mu, heroiczna i zakończona sukcesem, obrona Jasnej Góry z lat 1770-71 przed nacierającymi wojskami rosyjskimi pod wodzą generała Iwana Drewicza.

3 listopada 1771 roku miało miejsce słynne porwanie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po uwolnieniu, król oskarżył konfederatów, w tym bezpodstawnie samego Pułaskiego, o królobójstwo. Wobec tych oskarżeń Pułaski został zmuszony udać się na emigrację (Turcja, Niemcy, Francja, USA). Po przybyciu do Ameryki w lipcu 1777 roku, działając w uzgodnieniu z Jerzym Waszyngtonem, niezwłocznie przystąpił do organizowania powstańczej kawalerii.

W 1778 roku Pułaski stworzył sławny Legion Kawalerii, którym dowodził do 9 października 1779 roku. Tego dnia został śmiertelnie ranny w trakcie dowodzenia natarciem na pozycje brytyjskie pod Savannah. W wyniku odniesionych ran, zmarł 11 października 1779 roku.

Okopy konfederackie (warowny obóz nad Muszynką) – wykonany został wczesną wiosną 1769 roku na grzbiecie góry Jawor nad starym szlakiem handlowym prowadzącym przez przełęcz Tylicką i kontrolujący to przejście. Obóz będący największym obozem konfederackim na Sądecczyźnie, oraz przez pewien okres centralnym ośrodkiem administracyjno – gospodarczym konfederacji, aż do czasu utworzenia Generalności (powierzchnia obozu wynosi około 8 400 m²). 26 września 1769 roku do obozu Konfederatów Barskich pod Muszynką przybył Kazimierz Pułaski, gdzie oddał głos na generalne marszałkowstwo Marcina Krasińskiego oraz regimentarstwo Ignacego Potockiego. Pułaski przebywał tu ponownie w lipcu 1770 roku, skąd później udał się z wojskami do obozu koło Wysowej.

W 1963 roku utworzono tutaj rezerwat przyrodniczo-historyczny „Okopy Konfederatów Barskich”, który jest częścią Popradzkiego Parku Krajobrazowego. Rezerwat zajmuje obszar 2,26 hektara i ma zadanie chronić umocnienia pozostałe po obozie konfederatów.



„Żołnierz nogi koniowi zwalone błotem wytrzeć i wysuszyć powinien, aby stąd koń grudy nie dostał, którą, gdy postrzeże, niech doniesie kapralowi, aby kapral wcześniej zapobiegał, by koń nie upadł w kalectwo, gdyż przeto konie stają się do służby niezdolne, ma obejrzeć, jeśli się mocno podkowy trzymają, jeśli który nie wypadł ufnął, co czynić powinien i w marszu, osobliwie, gdy się konie karmią, ma wtedy dosyć czasu obejrzeć podkowy, inaczej albo karę na ciele kijów 12 odbierze, albo swoim kosztem konia okuć każe, jednakowo zważyć trzeba marszu okoliczności, czy mógł mieć żołnierz tę ostrożność lub sposobność...”



Obowiązki szeregowego lub gemajna Artykuł drugi

Cerkiew w Muszynie pw. Jana Ewangelisty zbudowana w 1689 roku, częściowo odnowiona

w XVIII wieku. To tutaj znajduje się ołtarz polowy konfederatów wraz z obrazem św. Barbary przy którym modlili się konfederaci w warownym obozie nad Muszynką. Po upadku powstania został przeniesiony z nieistniejącej już kaplicy obozowej do cerkwi .



Obraz św. Barbary (patronki artylerzystów) - według przekazów, prywatny obraz generała Kazimierza Pułaskiego wiszący zawsze na ścianie w jego namiocie, osobisty dar wotywny dla tylickiego kościoła - obraz nadal znajduje się w zabytkowym drewnianym kościele pw. Piotra i Pawła w Tyliczu.



Berest - Cerkiew pw. św. Kosmy i Damiana

Parafia greckokatolicka powstała tu w 1643 r. z fundacji biskupa Piotra Gembickiego, a kilka lat później wybudowano pierwszą cerkiew. W następnym wieku parafia podupadła aż do 1842 roku, kiedy wybudowano istniejącą do dziś cerkiew. Przez wieki tereny te zamieszkiwała ludność łemkowska. Po Akcji Wisła w 1951 roku biskup tarnowski Jan Stepa powołał tu Parafię Rzymskokatolicką pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

W cerkwi znajduje się ikona Opieka Bogurodzicy z 1721 roku, która do 1955 roku znajdowała się w cerkwi w Izbach. To przed tą ikoną podczas Konfederacji Barskiej modlił się Kazimierz Pułaski, dziękując dwukrotnie za cudowne ocalenie od śmierci.

W 1984 roku działacze Solidarności ofiarowali Maryi małą złotą koronę, jako podziękowanie za opiekę podczas stanu wojennego, kiedy to ukrywali się na plebani w Bereście. Ikona w górnej części przedstawia Opiekę Bogurodzicy (Prokow). Po jej bokach znajdują się Jan Chrzciciel i Jan Ewangelista, za nimi aniołowie a pod Maryją apostołowie. W dolnej części ikony mamy św. Romana podczas śpiewania hymnu sławiącego Boga Ojca i Bogurodzicę w towarzystwie duchownych i świeckich.

Góra Huzary 864 m.n.p.m. - dawniej w nazewnictwie łemkowskim funkcjonowała jako



Czeretż, co oznaczało „wykarczowany obszar”. Według przekazów ludności w 1770 r.

Kazimierz Pułaski stoczył na jej zboczach bitwę z wojskami rosyjskimi, a w dowód wdzięczności za męstwo huzarom węgierskim (prywatnej zaciężnej gwardii Pułaskiego) nazwę góry zmieniono na Huzary. U jej podnóża znajdowała się osada zwana Piszczelanka, w pobliżu której jeszcze długo znajdowano broń, elementy wyposażenia oraz kości pochowanych powstańców, źle i w pośpiechu.

Na zboczu góry znajduje się **Kopiec Pułaskiego**, wykonany staraniem dr Franciszka Kmietowicza, odsłonięty 25.08.1929 roku. Pomnik na kopcu ma kształt graniastosłupa z orłem wznoszącym się do lotu. Wysokość kopca wynosi 7,20 m.



„Unteroficyjer ma przestrzegać, aby komenda jego w karty o pieniądze nie grywała,



albowiem gdy się żołnierz ogra, to kraść albo rabować musi, niech dogląda, aby wszyscy byli trzeźwi. Żołnierz podпиты więcej ma ochotę wadzić się i kłócić, skąd przekleństwa i bitwy pochodzą, niech ma baczność, aby żołnierz był skromny w obyczajach, żadnych nieprzystojnych z kobietami nie czynił swawol, z których i obraza Boga się dzieje i oczernienie swojego honoru, dlatego, gdy znajdzie żołnierza w karty grającego o pieniądze lub flaszką się bawiącego, takowego naprzód dobrym słowem ukarać, a jeżeli takowe perswazyje nie mają skutku, to laski przyłożyć nie zawadzi, gdyby zaś żołnierz miał się porywać na swego unteroficyjera, tedy powinien być zaraz aresztowany i doniesiony swemu oficyjerowi..."

Obowiązki Wachmistrzów, Kaprali, Dziesiętniaków Artykuł czwarty

„Ichność oficyjerowie przestrzegać powinni oraz mają zalecić kapralom, aby żołnierz stojący na kwaterze w trzeźwości i skromności zostawał, przestrzegać mają bezpieczeństwo ognia, przeto kto by z lulką lub ze światłem po dworze chodził, ma być o to zaraz karany, a to co sami drugim zakazują, niechaj z siebie tej ostrożności przykład dadzą..."

Obowiązki JPP Pułkowników i Rotmistrzów Artykuł czwarty



TU PRZEBYWALI...,
TU WALCZYLI I GINĘLI ŻOŁNIERZE
PIERWSZEGO POWSTANIA POLSKIEGO,
KONFEDERACJI BARSKIEJ.

